

PAŃSTWOWY
TEATR
ZIEMI
KRAKOWSKIEJ
im. LUDWIKA
SOLSKIEGO
W TARNOWIE

OZJENIAK

JÓZEF MORGAŁA

PROGRAM NR 4



PAŃSTWOWY
TEATR
ZIEMI
KRAKOWSKIEJ
im. LUDWIKA
SOLSKIEGO
W TARNOWIE

Dyrektor i kierownik artystyczny
JÓZEF MORGAŁA

Kierownik literacki
MARIAN SIENKIEWICZ

MIKOŁAJ GOGOL
portret F. Nollera — 1841 r.



**MIKOŁAJ
GOGOL**

OZENEK



CZWARTA PREMIERA
W SEZONIE 1969/70

Sto druga
premiera
od uzawodowienia Teatru
im. L. Solkiego w Tarnowie



MIKOŁAJ GOGOL
portret F. Mollera — 1841 r.

MIKOŁAJ GOGOL

Gogol urodził się niemal jednocześnie z naszymi dwoma wielkimi ludźmi: Chopinem i Słowackim, a zmarł mając lat czterdzieści trzy, czyli przeżył ich zaledwie o trzy lata. Właściwy czas jego wielkiej twórczości trwa tylko dziesięć lat i przypada na jeden z najcięższych okresów panowania Mikołaja I, dławiciela wszelkiej wolnej myśli, wszelkich ruchów i prób wyzwolenicznych tak narodu rosyjskiego, jak innych poddanych wówczas carskiej władzy narodów.

Krótkie życie, złe zdrowie, bardzo trudne usposobienie, nad wyraz ciężkie warunki społeczno-polityczne, takie były okoliczności sprzyjające raczej wszystkiemu niż zabłyśnięciu i rozwojowi geniusza. A jednak w tych właśnie okolicznościach powstało dzieło Gogola, które po dziś dzień zachwyca, uczy, bawi, wstrząsa nami, zdumiewa wreszcie swoją doskonałością artystyczną. W tych właśnie okolicznościach Gogol dokonał w prozie tego, co Puszkina w poezji. Literaturę o pięknych początkach, ale nie mającą jeszcze światowego znaczenia, skokiem olbrzymim postawił od razu w pierwszym rzędzie literatury świata (...).

Syn ziemi ukraińskiej urodził się w średnio zamożnym, na pół polskiego pochodzenia domu ziemiańskim Hoholów-Janowskich w lutym 1809 roku. Od dziecka chłonie w siebie z zachwytem uroki krajobrazu i klimatu swojej ziemi rodzinnej, nasiąka cudownym folklorem ukraińskim, jego pieśnią, baśnią, strojami, obrzędami i legendami. Oddany do szkoły

w Połtawie kończy następnie nowo otwarte Liceum Nauk Wyższych w mieście Nieżynie jako średni uczeń, zdolny, ale raczej niechętny, przez nikogo nie podejrzewany o przyszłą wielkość. Po śmierci ojca i znacznym pogorszeniu się interesów majątkowych rodziny Mikołaj zwyczajem wielu zubożałych synów średnioziemiańskich wyjeżdża do Petersburga z wizją wspaniałej stolicy i wspaniałej przyszłości w oczach. Gogol próbuje zrazu fortuny w służbie państwowej. Zmienia i całkiem wreszcie porzuca nędzne posady rządowe, nie mogąc znieść umysłowej i moralnej martwoty ówczesnego świata mikołajowskiej biurokracji. Usiłuje dostać się do teatru — miał w sobie zadatki na aktora i świetnego recytatora — ale i to mu się nie powiodło. Pierwsza próba literacka „Hans Küchelgarten”, marzycielska idylla, pisana wierszem, zostaje źle przyjęta przez krytykę. Wreszcie po różnych biedach i niepowodzeniach petersburskiego życia Mikołaj wchodzi w krąg ówczesnej elity literackiej, zyskuje przyjaźń, poparcie i opiekę Żukowskiego, wielkiego Biełłińskiego, niebawem kongenialnego krytyka swej twórczości, a nade wszystko Puszkina. Za ich pomocą zostaje profesorem historii w gimnazjum, a potem nawet na petersbuskim uniwersytecie. Daje mu to chwilowo środki do ży-

Dom w którym urodził się Mikołaj Gogol.
Fot. z r. 1900



cia, lecz i ten rodzaj kariery zostaje niebawem porzucony. Gogol, wielki nauczyciel narodu dzięki potędze swego pióra, był kiepskim pedagogiem szkolnym i wykładowcą. Olśniwszy słuchaczy paru natchnionymi prelekcjami, zorientował się szybko, że nie posiada należytego przygotowania naukowego i że właściwym polem jego działania jest literatura. Porzuca wątpliwą karierę uniwersytecką, pisze i wydaje „Wieczory na futorze koło Dikańki” przyjęte z entuzjazmem przez prasę, czytelników i przyjaciół z Puszkinem na czele (...).

W następnych zbiorach — „Mirogród” i cyklu opowieści zwanych petersburskimi — rozszerza się i pogłębia niezmiernie skala możliwości pisarskich Gogola; zaznacza się już dobitnie najistotniejsza cecha jego geniuszu, zmysł celnej, bezlitosnej satyry, ów gorzki śmiech, który Bieliński nazwie pozytywnym bohaterem biczujących utworów Gogola.

W roku 1835 Gogol pisze i, zwalczony z pomocą mających wpływy przyjaciół wszystkie

Gogol, Żukowski i Puszkini w Carskim Siole — lato 1831



Gogol w swojej pracowni — lato 1832

przeszkody cenzury, wystawia „Rewizora” *). To arcydzieło kunsztu pisarskiego i teatralnego, ta jedna z najlepszych komedyj satyrycznych świata jest zadziwiającą eksplozją geniuszu, jeśli zważymy, że był to pierwszy utwór sceniczny dwudziestosześcioletniego zaledwie pisarza.

Ale teraz krytyka i opinia publiczna nie są już wcale jednomyślne w zachwytach nad Gogolem. Cała najlepsza postępową inteligencja rosyjska przyjmuje „Rewizora” z entuzjazmem; cała reakcja — z oburzonym przerażeniem.

W paru groteskowych postaciach „Wieczorów na futorze” krytyka nie dostrzegła jeszcze jastrzębiego pazura satyry społecznej. Ale już niektóre opowiadania „Mirogrodu” i cyklu petersburskiego wzbudziły wątpliwości reakcyjnych sfer Petersburga. Największe nowatorstwo Gogola, jakim jest wprowadzenie do literatury tak zwanego szarego człowieka, zaczęło razić. Klótnie głupich, trywialnych szlachetków, jakieś biedne, zaśmiecone mieszkania, tępe albo odrażające postacie urzędników zamiast „bohaterów”? I to ma być literatura piękna? To ani literatura, ani satyra, to karykatura rzeczywi-

*) Premiera „Rewizora” odbyła się 19 kwietnia 1836 r.




Petersburg. Newski Prospekt.
Fot. z 39 lat XIX w.

stości! — wołano. A wystawienie „Rewizora”? toż to było tak, jakby nagle bruk Newskiego Prospektu podniósł się i wulkan spod niego wybuchnął.

Targany mnóstwem niepokojów i kłopotów życiowych, ale uwielbiany przez całą postępującą Rosję, pisze i wydaje swoje ostatnie „arcydzieło „Martwe dusze”, szczytową obok „Rewizora” pozycję swej twórczości, śmiertciony akt oskarżenia ustroju pańszczyźnianego. Kończy już ten utwór za granicą, gdzie w Niemczech, Paryżu, Nicei a nade wszystko w ukochanym przez siebie Rzymie spędza większą część reszty swojego życia. Za granicą też nawiązuje kontakty z ówczesną polską emigracją. Oddalenie od kraju nie przyniosło mu poszukiwanej równowagi ducha. Dręczy się straszliwie myślą, że tak niekorzystnie przedstawił rzeczywistość swojej ojczyzny; pisząc drugi tom „Martwych dusz” usiłuje znaleźć pozytywne elementy ustroju, który był potępiał, czuje, że wśród rozterek umysłu talent go zawodzi, pali kilkakrotnie ten tom, wreszcie odrzeka się całej swojej poprzedniej twórczości, która mu miała przynieść nieśmiertelność. Dostaje się pod wpływ mętnych, wstecznych umysłów;

popada w skrajny mistycyzm, głosi reakcyjne poglądy. Pamiętajmy, że była to również epoka wizjonerów, magnetyzmu, wszelkiego rodzaju

18  43

НА БОЛЬШОМЪ ТЕАТРѢ.
Въ Ихилицу, 5 Февраля,

ИМПЕРАТОРСКОМЪ РОССІЙСКОМЪ АНТРАКТЕ
ПРЕДСТАВЛЕНІИ СЛѢДУЮЩЕ,

ВЪ ПОЛЪЗУ АКТЕРА
Г. ЩЕПКИНА.
въ первый разъ.

ЖЕНИТЬБА,

Комедія въ 2 дѣйствіяхъ. — Н. В. ГОГОЛЯ, Авторъ Режисора.

ДѢЙСТВУЮЩІЕ

Арина Тихоновна, купчиха, дѣвка, чужда.	Г-жа Оглова.
Арина Покровская, тетка.	Г-жа Сабурова, 1-я.
Олеся Ивановна, сестра	Г-жа Кабардина
Половинникъ, служивый, Надворный Советникъ.	Г. Щепкинъ
Комарникъ, другъ его.	Г. Живокинъ
Яковъ, ассекторъ.	Г. П. Степановъ.
Ходякинъ, старовой пехотный офицеръ.	Г. Садовскій
Лавочкинъ, морскъ.	Г. Оглова.
Дуняша, дѣвочка въ домѣ.	Г-жа Шенка
Алексей Дмитріевичъ Стариковъ, купчихинъ сынъ.	С. В. Степановъ
Степанъ, слуга Половинника.	Г. Шибеть.

АНТРАКТЪ,

Въ честь Г. А. Щепкинъ, солиста ИМПЕРАТОРСКАГО
Московскаго Театра, будетъ играть на сценѣ вариаци
своего сочиненія
въ первый разъ.

ИГРОКИ,

Комическія сценки въ 2 дѣйствіяхъ, сои Н. В. ГОГОЛЯ.

ДѢЙСТВУЮЩІЕ

Иванчикъ.	Г. Ленский.
Степанъ Ивановичъ Удальцовъ.	Г. Шенка
Петръ Петровичъ Шибень.	Г. П. Степановъ.
Половинникъ Круткинъ.	Г. М. Сахаровъ.
Михаилъ Александровичъ Гасинъ.	Г. Удальковъ.
Александръ Михайловичъ Козовъ, слуга его.	Г. Самаринъ.
Иванъ Степановичъ Захаровичъ, чиновникъ мѣст.	
Приваза.	Г. Садовскій
Гаврилоша, сестра Иванчика.	Г. Ермоловъ 1-й
Алексей, трактирный слуга.	Г. Максимъ 1-й.

въ первый разъ.

ПОДСТАВНОЙ И ОТСТАВНОЙ,

Afisz prapremierowego przedstawienia „Ożenku” na scenie moskiewskiego Wielkiego Teatru — 5 kwietnia 1843

mesjanizmów i mistycyzmów i że podobnemu kryzysowi łamiącej się wielkości uległ niejedyn z ówczesnych genialnych ludzi, nie ustrzegł się tego nawet nasz tak trzeźwy Mickiewicz. Na parę lat przed zgonem Gogol wraca do ojczyzny — 4 marca 1852 roku umiera w Moskwie wśród okrutnych cierpień duchowych i zupełnego wyniszczenia fizycznego.

Gogol wywarł wielki wpływ na literaturę rosyjską XIX wieku, podając jej niejako kieru-

Petersburg. Newski Prospekt. Rys. z 1904



Aleksander Puszkina.
Rys. M. Gogola



Mikołaj Gogol.
Rys. A. Puszkina

nek, w którym osiągnęła tryumfy o światowym znaczeniu. Wywarł też wpływ na rozwój rosyjskiego teatru, mimo że był autorem tylko dwu pełnych sztuk scenicznych *). Wszyscy pisarze i dramaturgowie rosyjscy, od Niekrasowa poprzez Ostrowskiego, Sałtykowa-Szczedrina, aż do Czechowa i Gorkiego, wspominają Gogola, cytują go, przybierają jego zdania za motta i nie darmo okres, który po nim nastąpił, nazywany jest gogolowskim okresem literatury. Sława Mikołaja Gogola wykroczyła daleko poza granice jego ojczyzny; w wielu krajach, nie mówiąc o przekładach dzieł, napisano o nim poważne studia, a „Rewizor” grywany jest dotychczas we wszystkich teatrach świata, dbanych o klasyczny repertuar. Mikołaj Gogol urodził się w epoce, którą nazywamy romantyczną, a stał się w niej — zwiastunem — to mało-

*) Komedie „Ożenek” Gogol napisał w r. 1833 — opublikował ją dopiero w r. 1842, prawie siedem lat po „Rewizorze”. Nie przykładał do niej takiej wagi jak do „Rewizora”. Wydawała mu się mniej ostra i mniej doskonała artystycznie. Tworzył ją przez bez mała dziesięć lat. Pierwsza jej wersja nosiła tytuł „Konkurenci do ręki” i rogrywała się w środowisku ziemiańskim. W ostatecznej wersji bohaterami „Ożenku” zostali urzędnicy i mieszczenie petersburscy. (Przyp. red. programu).

pierwszym już dojrzałym w tej dyscyplinie pisarskiej twórcą dzieł realizmu krytycznego. A jednak nie zawaham się nazwać jego i romantykiem, w tym szerszym i głębszym znaczeniu w jakim rzadko się mówi o romantyzmie. Romantyzm zawierał przecie w sobie pierwsze zadatki i realizmu, i krytycznego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość. Mickiewicz jest w „Panu Tadeuszu” najczystszej wody realistą, a w niektórych partiach „Dziadów” jest realistą krytykiem i nawet satyrykiem (...).

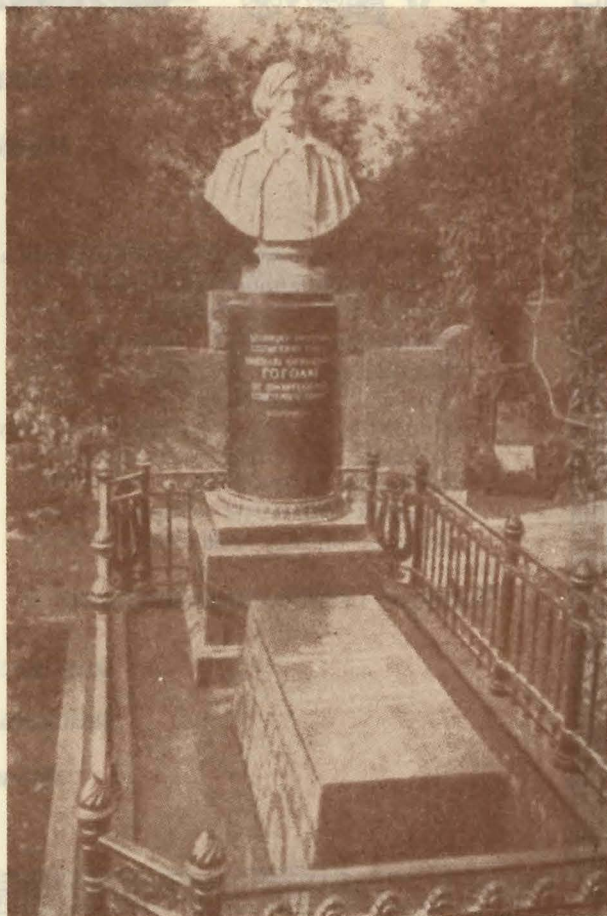
Realizm Gogola jest daleki od tak zwanego „wszechstronnego obrazu człowieka”. Mówi się odwiecznie, że jego postacie są typami charakterystycznymi. Ale rzadkiego trzeba geniuszu, aby postacie tak wiekopomnie typowe tworzyć równie oszczędnymi środkami. Jego ludzie są zazwyczaj obdarzeni jedną tylko cechą psychiczną. Są to uosobione cechy ludzkie. Dla zaostrożenia charakterystyki podaje się jeszcze, także w ogromnym skrócie, parę bezbłędnie zaobserwowanych sposobów bycia, jakiś kapitalny opis ubrania i najbliższego otoczenia; pokazuje się obraz mieszkania czy wyglądu postaci i już wiemy, z kim mamy do czynienia. Najważniejszym chwytem satyrycznej charakterystyki jest u Gogola pozorowanie pewnego rodzaju życzliwości dla swych łajdaków lub nierobów. Bez osądzania ich, bez taniego morału wielki pisarz tylko ich mistrzowsko demonstruje, a wyrok w sercu czytelnika czy widza jest już gotów. I w taki oto sposób stwarza typy tak żywe, jakich mało istnieje w literaturze. Gogol jest jednym z nielicznych szczęśliwych pisarzy, których postacie i z których cytaty wyszły z książek i krążą po świecie. Nazwiska jego najcelniejszych bohaterów i urobione od nich pojęcia są rzeczownikami pospolitymi; cytatami z Gogola ludzie posługują się zapomniawszy nieraz albo nawet nie wiedząc, skąd je biorą.

Rodzaj realizmu Gogola jest pokrewny może Cervantesowi i Dickensowi, któremu nie dorównywa skalą przedstawianych uczuć i charakterów, ale którego przewyższa zwięzłością

charakterystyk mimo pozorów drobiazgowego czasami zajmowania się szczegółami.

Doskonałość realizmu Gogola, jak wszelkiego prawowitego realizmu, polega na celnym i nieomylnym wyborze potrzebnych mu elementów rzeczywistości z bogatego skarbca jego życiowych obserwacji. Pod tym względem Gogol jeszcze dzisiaj może nas uczyć, jak uniknąć pokus naturalizmu.

Grobowiec Gogola na Nowodziewiczym Cmentarzu w Moskwie



MIKOŁAJ GOGOL



OŻENIEK



ZDARZENIE CAŁKIEM NIEWIARYGODNE W 2 AKTACH

Przełożył: JULIAN TUWIM

Osoby

Agafia Tichonowna, córka kupca, panna na wydaniu	IRENA WISŁOCKA
Arina Pantelejmonowna, ciotka	STANISŁAWA ZAWISZANKA
Fiekła Iwanowna, swatka	MARIA MARTÓWNA-CIESIELSKA
Podkolesin, urzędnik, radca dworu	JANUSZ URBAŃSKI
Koczkariew, jego przyjaciel	HENRYK KORBUT
Jajecznicza, egzekutor	LUDWIK JARECKI
Anuczkin, emerytowany oficer piechoty	JAN BRZEZIŃSKI
Zewakin, eks-oficer marynarki	STANISŁAW KOCZANOWICZ
Duniaszka, posługaczka	KRYSTYNA STEFANOWSKA (adeptka)
Starikow, właściciel sklepu	ALEKSANDER SOKOŁOWSKI
Stiepan, służący Podkolesina	JÓZEF MORGAŁA

Reżyseria: LECH WOJCIECHOWSKI

Scenografia: JERZY MICHALAK

Asystent reżysera: JAN BRZEZIŃSKI

Realizacja akustyczna: JAN NOWICKI

PREMIERA DNIA 28.II.1970 R.

Język Mikołaja Gogola jest, niezależnie od wyraźnych w nim wpływów rodzimej dla niego mowy ukraińskiej, urzekający, melodyjny, a fraza jego bywa często najczystszej poetycka. Jest to też mimo długich nieraz okresów — język niezwykle komunikatywny i prosty tą prostotą, którą osiąga się tylko wielkim trudem pracy pisarskiej.

Przemówienie wygłoszone w setną rocznicę śmierci Mikołaja Gogola w warszawskim Teatrze Polskim.

MARIA DĄBROWSKA

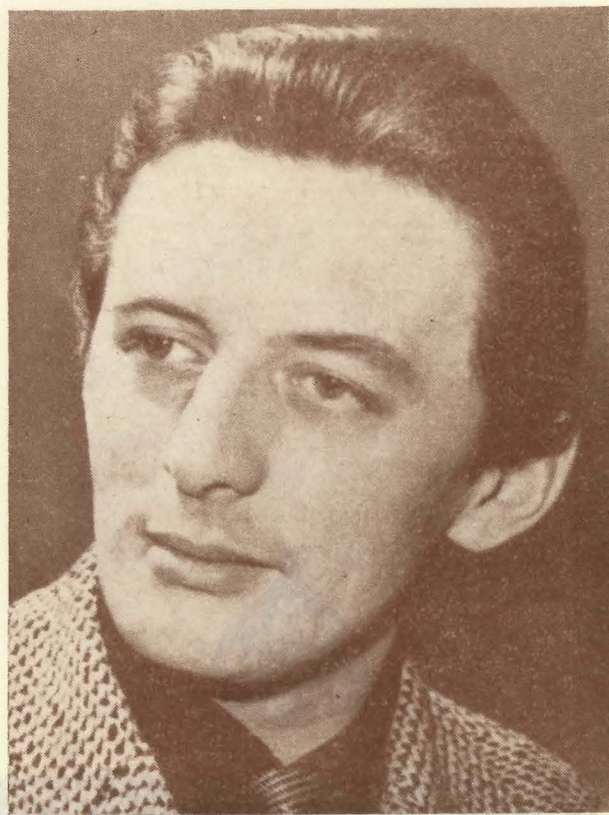


Przemówienie wygłoszone w setną rocznicę śmierci Mikołaja Gogola w warszawskim Teatrze Polskim.





przedstawiamy



LECH WOJCIECHOWSKI

LECH WOJCIECHOWSKI jest absolwentem warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, w której uzyskał dyplom reżysera (1966). Po studiach podjął pracę jako aktor i reżyser w Teatrze Dramatycznym m. Warszawy. Obecnie jest etatowym reżyserem w warszawskim Teatrze Polskim i katowickiej TV.

Spośród wielu reżyserii teatralnych Lecha Wojciechowskiego na uwagę zasługują: „Dwaj panowie z Werony” Szekspira (Teatr Nowy w Poznaniu), „Fircyk w załotach” Zabłockiego (Teatr Ziemi Łódzkiej w Łodzi), „Drzewo” Langerera (Teatr Dramatyczny w Warszawie) i „Ballada o tamtych dniach” Juranota i Grodzieńskiej (w warszawskim Teatrze Polskim).

Ważniejsze realizacje telewizyjne: „Legenda” Wyspiańskiego, „Śnieg pożegnania” T. Nowaka, „Czy to kwiat, a może kamień” W. Szymborskiej, „Mężowi biada” J. Janickiego, „Sierpień 44” — inscenizacja poezji powstańczej (TV — Warszawa). „Rok siedemnasty” — widowisko wg własnego scenariusza w rocznicę Rewolucji Październikowej (TV — Katowice).

Lech Wojciechowski ma na swoim koncie reżyserskim także szereg słuchowisk radiowych, zrealizowanych w Radio warszawskim.



JÓZEF MORGALA, dyrektor Teatru tarnowskiego, jest aktorem i pedagogiem. Nim wstąpił do krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej (1956—1960) przez dwa lata pracował w katowickiej Estradzie. Po ukończeniu PWST został zaangażowany jako aktor do Starego Teatru (1960—1969). Równocześnie podjął pracę pedagogiczną w swojej macierzystej uczelni (ostatnio jako adiunkt).

Na scenie Starego Teatru zagrał m.in. następujące role: Sasona (w „Dziwięciu bez winy” Lenza), Dr Hovarda (w „Aferze” Millara), Chudego (w „Nocnej opowieści” Choińskiego), Arwiragusa (w „Cymbelinie”



JÓZEF MORGAŁA

Szekspira), Michała (w „Ardenie” — apokryf szekspirowski), Boba (w „Happy end” Lain). Józef Morgała często występuje w filmach (dotychczas wziął udział w 15). Ważniejsze role filmowe, to Piela (w „Słońce wschodzi raz na dzień”), Maciek (w „Zniczu olimpijskim”), Jack (w „Śmiertelnej pomyłce” — koprodukcja z NRD-owską Defą).

Józef Morgała to również znany działacz kulturalny i społeczny na terenie Krakowa. Jako pedagog został wyróżniony nagrodą Ministra Kultury i Sztuki (1.X.1965 r.) „za szczególne osiągnięcia w dziedzinie pracy dydaktyczno-wychowawczej i organizacji procesu dydaktycznego”.

Dyrekcję Teatru im. L. Solkiego objął z dniem 1.IX.1969 r. — rolą zaś Stiepana w „Ożenku” rozpoczęła pracę aktorską na scenie tarnowskiej.



WOLNA TRYBUNA TEATRALNA

Wprowadzamy do naszego programu stałą rubrykę o powyższym tytule. Rezerwujemy w niej miejsce dla wypowiedzi widzów, które będziemy drukowali. Chcielibyśmy w tej „wolnej trybunie teatralnej” dać szansę jak również pełną swobodę publicznej oceny działalności Teatru tarnowskiego.

Spodziewamy się, że trybuna ta umożliwi odbiorcom i ludziom teatru nawiązanie dialogu i wymianę poglądów. Nie zawsze bowiem spotkania z widzami (tę formę kontaktu będziemy stosowali równolegle) dostarczają krytycznego materiału, który stanowi cenny, bo ostrzegawczy sygnał, jak reaguje publiczność na propozycje teatru.

Czekamy więc na Wasze uwagi, pytania i oceny bieżących premier, doboru sztuk, gry aktorskiej, działalności objazdowej teatru; interesuje nas także opinia o programach teatralnych — co w nich chcielibyście oglądać i czytać?

Na konkretne pytania i uwagi odpowiemy w tej rubryce, lub na publicznych spotkaniach. Nie uchylając się od dyskusji, a także korzystając z jej praw, będziemy się starali uzasadniać takie czy inne decyzje dyrekcji Teatru. Te zaś życzenia widzów, które jesteśmy w stanie od razu załatwić — przyrzekamy spełniać jak najszybciej, anonsując o ich zrealizowaniu.

Piszcie do nas na adres:

DYREKCJA TEATRU ZIEMI KRAKOWSKIEJ
IM. L. SOLSKIEGO
„WOLNA TRYBUNA TEATRALNA”
TARNÓW
UL. MICKIEWICZA 4

KRONIKA TEATRU

W dniu 20.XII.1969 r. teatr nasz obchodził niecodzienną uroczystość. Setną premierę od momentu uzawodowienia Teatru im. L. Solskiego, które nastąpiło w r. 1954. Cyfrę 100 otrzymała premiera sztuki Andrzeja Zbycha pt. „Bomba wybuchnie o dziewiątej”. Poniżej zamieszczamy zestaw zdjęciowy utrwalający tę uroczystość.



Widownia teatru w czasie uroczystości



Moment wręczenia pamiątkowego dyplomu z okazji 100 premiery. Od lewej: WITOLD MASTALERZ (Kierownik Wydziału Kultury PMRN), EUGENIUSZ KAPRALSKI (Z-ca Przewodniczącego PMRN), JANINA ORSZA-ŁUKASIEWICZ (reżyser), ZBIGNIEW ŚLUZAR, CELINA BARTYZEL, STANISŁAW KOCZANOWICZ, LIDIA HOLIK — GUBERNAT, JERZY PIORKOWSKI (wykonawcy „Bomby...”), ZDANA JASIŃSKA (scenograf), MARIAN SIENKIEWICZ (Kierownik literacki), JÓZEF MORGALA (Dyrektor)



Przemówienie dyr. JOZEFA MORGAŁY

GRAMY

Przezabawną komedię Oskara Wilde'a

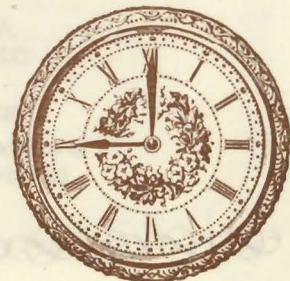
**BĄDŹMY POWAŻNI
NA SERIO**



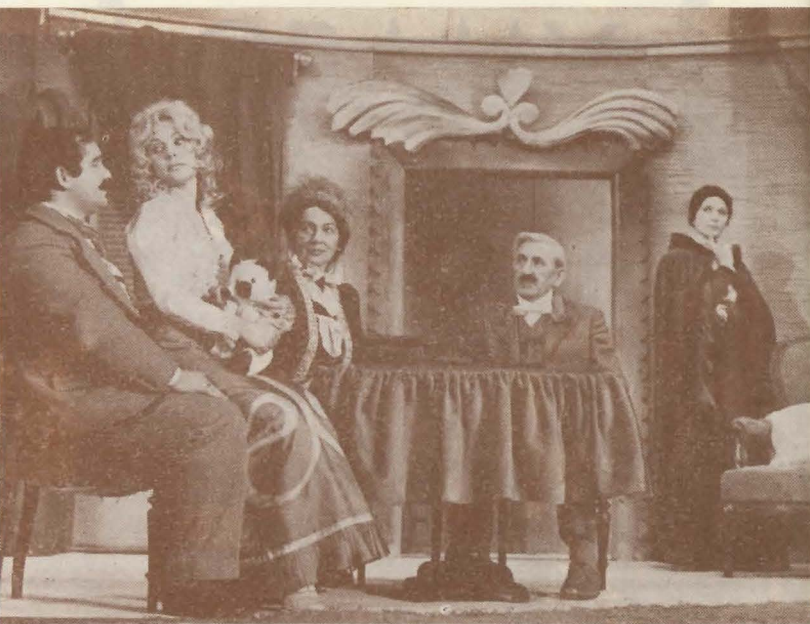
Sensacyjną sztukę Andrzeja Zbycha
autora „Stawki większej niż życie”



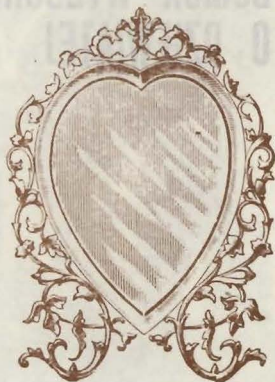
**BOMBA WYBUCHNIE
O DZIEWIĄTEJ**



POPULARNY DRAMAT OBYCZAJOWY
GABRIELI ZAPOLSKIEJ



ŻABUSIA



Z-ca dyrektora d/s administracyjnych
HELENA STARSIAK

Kierownik techniczny
JERZY ŚWIDERSKI

Kierownik pracowni scenograficznej
ANTONI REISING

Organizator pracy artystycznej
DANUTA NOWAK

Inspicjenci
JERZY BARAN
ALEKSANDER SOKOŁOWSKI

Suflerzy
ZYGMUNT BAŁUT
JERZY PIÓRKOWSKI

Elektrycy
WIESŁAW MAJKA
JULIAN NOWACKI
CZESŁAW POLEK
MARIAN WALASZCZYK

Radioakustyk
JAN NOWICKI

Prace krawieckie
damskie: ADELA RICHTER
JANINA SMÓLSKA

męskie: EUGENIUSZ PECKA
JULIAN WRONA

Prace stolarskie
JÓZEF MAŁEK
WŁADYSŁAW SYSŁO

Prace malarskie
EDWARD NAWROCKI

Prace fryzjerskie
MARIA CIOCHOŃ
WŁADYSŁAWA PĘKALA

Rekwizytorzy
MARIA GRODZICKA
JÓZEFA NIEDZIELKO

Brygadier sceny
JÓZEF CYGANOWSKI

Brygadier sceny objazdowej
WOJCIECH GRABOWSKI



W przygotowaniu

Michał Szatrow

SZÓSTY LIPCA

Dramat dokumentalny
o roku 1918



Janusz Odrowąż

NIEZWYKŁA PRZYGODA

Bajka z muzyką i piosenkami



GWALTU CO SIĘ DZIEJE

Musical beatowy
wg Aleksandra Fredry

Redakcja programu:
Marian Sienkiewicz

Opracowanie graficzne:
Leszek Jesionkowski

Adres teatru: Tarnów ul. Mic-
kiewicza 4. Telefony: Centrala
22-51, Organizacja Widowni
24-77

D. T-w 270-70 3.000 szt. A5 D-22-188



CENA ZL 4,-

